

COVID-19: Dialektyka przyrody żywej i dialektyka zarządzania pandemią. Cz III. Zarządzanie pandemią COVID-19 a cybernetyka.

Medycy, metafizyka szczegółowa, ryzyko szczepień.

**Jak studenci medycyny nie potrafią rozpoznawać metafizyki szczegółowej ryzyka szczepień.
Dialektyczne choroby.**

Zarządzanie bezpieczeństwem a broń biologiczna – weryfikacja wiedzy.

O nadzór nad badaniami wirusów finansowanymi przez kapitał taki jak nad budową bomb atomowych.

Szczepienia przeciw Covid-19, marketing, kapitalizm, marksizm, Bóg, ewolucja.

Covid-19 a istota człowieczeństwa w wersji religijnej lub materialistycznej

Fuzja imperium ideologii randomizacji (1989) z imperium zarządzania pandemią (2020).

Jak od lutego 2020 powstało życie i prawda oficjalna - jak chcemy wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane, a tym, w co się osobiście wierzy.

Zagadnienie potencjału ludzkiego jako pasji poznania i prawdo-upodobania. Jak Człowiek ze swoim odwiecznym pragnieniem prawdy został sam w noc pandemii.

(Cz. 25).

1) Spiskowa teoria czy spiskowa praktyka? Ogólna diagnoza.

Wypowiedzmy trzy zdania:

1. Od lutego 2020 nie ma analiz tego wirusa ani skuteczności szczepionek, ani zakażenia ludzi strasznymi odłożonymi chorobami wywołanymi przez (pseudo)szczepienia, a wcześniej hysterii noszenia maseczek, nie ma analizy metod zarządzania pandemią, ani nawet tego, czy jest ona (ta kopiowana w mediach rządowych¹ i antyrządowych^{2 3} pandemia) prawdziwa, ani tego, czy rację mieli ci, którzy doradzali rządowi odesłanie szczepionek najpóźniej z chwilą rozpoczęcia naboru mengelowskiego naboru medyków do katowania ofiar tymi pseudoszczepionkami, odesłania najpóźniej od następnego dnia Nowego Roku, 2 I 2021.

2. Aby takie zjawiska zrozumieć, należałoby naszkicować całą panoramę najnowszej historii Polski, czyli dokonać poprawek do niemalże każdego zdania wypowiedzianego (po r. 1989) na temat gospodarki, pieniądza, banków, produkcji, pensji, polityki, małżeństw, dzieci, treści w kolorowych pismach kobiecych; należałoby naszkicować zasady weryfikowania każdego po kolei poszczególnego zjawiska w tej panoramie (np. fenomenowi bezpruderyjności w pismach dla kobiet) i zbadać czemu te pozornie, niby odrębne, elementy miały od r. 1989 służyć, jakiej ideologii, czyim interesom i czy jawnym, czy tajnym, a może i dwupłciowym.

3. To by wymagało kilkutomowej nauki⁴, czym jest prawda, a potem wielotomowej nauki historii, zwłaszcza roli dosłowności w historii, a nawet historii biologii, antropologii, biochemii, medycyny.

¹ Tzn. PiS-owskich.

² Sens tych słów wymaga większej teorii, ale nikt nowej definicji nie przyjmie bez uprzedniej kilkutomowej analizy na czym polega rola TVN i prawda o III RP. Antyrządowych – tzn. PO-wskich, TVN-owych.

³ W rzeczywistości TVN nie jest przeciwna PiS, TVP – jeśli jest przeciwna to tylko w sensie Jana Pawła II błędu alternatywistycznego, a tego już nie rozumie otumaniony lud (i dziennikarze, posłowie, prezesi, kler, pełnomocnicy ministrów).

⁴ Gdy dzieci w PRL chodziły do szkoły w soboty, to jeden dzień dodatkowo stanowił 1/5 obecnego czasu tygodniowej nauki, nic dziwnego, że dzieci polskie edukowane w PRL, więcej o 20 %, były wszelkie rekordy i wiedzy i inteligencji.

- Tymczasem Rządu Kapitału, te po r. 1989, nie są w stanie przeczytać tych kilku (trzech) zdań ze zrozumieniem *katarzyństwa*, *reprezentyzmu*, Kosmos-Logosu, dlatego od II 2020 w beznadziejny infantylny sposób kopiują telewizyjne medialne ogólnoświatowe frazy.

2) Spiskowa teoria czy spiskowa praktyka – zmniejszenie ogólności diagnozy.

Powiadamy, w zdaniu nr 2, aby zrozumieć epokę 1989-2015, 16 XI 2015 – II 2020, II 2020 – IX 2021, należy naszkicować całą panoramę najnowszej historii Polski, znaleźć teorię tej historii, wiedzieć czego jest modelem.

Powiadamy w zdaniu nr 2, że w obronie prawdy, należałoby odpowiednio lokować, poprawiać niemal każdą tezę wypowiedzianą w mediach od r. 1989, wydawać nową taką gazetę, drugą, równoległą. Lokować w panoramie, w krajobrazie adaptacyjnym, poprawiać wszystkie wypowiedziane od r. 1989 tezy, propozycje, oceny, wszelkie wymierzania, jak w astrometrii, wszelkie odniesienia. (Mira – w astrometrii).

Zdania, sądy, oceny, wypowiedzi, komentarze, zbitki pojęciowe, akapity, artykuły i sto innych nawet na temat mleka, sera, śmietany, porów, selera, mięsa, kosmetyków, dezodorantów, marynarek, butów, lokomotyw, kolejek linowych, szynowych i ... do lekarzy. Szerzej: Na temat ryzyka, żeby powiedzieć tu ogólnie, wszechstronnie – i „cokolwiek tam więcej” chcecie powiedzieć w języku potocznym, czegokolwiek w języku sow.gen. Cz. Kiszczaka „zapracowanie i chcecie <<jednoznacznie, konkretnie, odtąd-dotąd⁵>> wypowiedzieć”. Bez ograniczeń tematycznych, od pietruszki po BRT/DWT. (Anna Solidarność na seminarium SW w Politechnice Wr.: „Produkcja zmalała 12 tys. razy w r. 1996).⁶

Pytamy: „Jakiej ideologii, czyim interesom i czy jawnym, czy tajnym, a może i dwupłciowym” – miałyby służyć niby odrębne elementy.

5 X 2021: Czyim interesom? – zapytuje poseł Marek Jakubiak: ***Część opozycji i mediów wpisuje się w scenariusz Łukaszenki i Putina. Zwyczajnie pracują dla kogoś innego. CNN i TVN. Jachira udzieliła wywiadu mediom na temat dyktatury Dudy.***

>>Może przykład zaniedbania tego naprawiania, bo nie rozumiem do końca, tego zaniedbania do wezwania ‘włączania myślenia’, bo nie rozumiem << – napisał młodziak na stanowisku, VIII 2021. – Odp.: Patologia myślenia, która powstała w systemie kinetyzacji (marketing jest społecznym modelem kinetyki) życia społecznego, dotyczy każdego obszaru. I tak z braku tego lokowania, naprawiania tezy, społeczeństwo już akceptuje (w pewnej części, od lata 2021) szczepienia nastolatków. Najpierw bardzo wielu rodziców – entuzjastycznie, na kanwie duszy komercyjnej, „ach, żeby tylko pozbyć się problemu”. „Miło lekko przyjemnie” – jak w marketingu, który bazuje na mózgu gadzim. A pamiętacie, rodzice, ostrzeżenie prezydenta profesora: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”? – analizy tej nie należy czytać poza całościowym nastawieniem. Ale potem, w miarę ustępowania mózgu rynkowego, gadziego – już mniej optymistycznie...

3) Spiskowa teoria czy spiskowa praktyka a Jana Pawła II błąd konkretyzmu.

⁵ Pospolicie, nienaukowo, poza jakąkolwiek falsyfikacją.

⁶ Widać, jak kolega W. nie ma pomysłu, bo jest zakręcony w biznesach i niech Zybortowicz wie, że to ci niezaszczepieni są podstawą rozwoju narodu, niechajże prezydentowi nie przyjdzie do głowy żadna myśl przemocowa.

„Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”⁷ - aż 6-cio miesięcznym dzieciom wstrzykuje się szczepionkę. To błąd, który Jan Paweł nazywał błędem alternatywizmu (czyli konkretyzmu).

Dzieciom? – Z punktu widzenia systemu immunologicznego – toksynę, gdyż dzieci mają najsilniejszy system obronny i cokolwiek by w (pseudo)szczepionce nie było, to będzie niszczyć naturalny system obronny, a więc osłabiać dziecko w skali 20 lat, powodując choroby po 50 latach.

Rząd polski się zgodził na takie barbarzyństwo, obok rządów amerykańskiego, finlandzkiego i jakichś jeszcze, ale kto to wie i co jest do końca prawdą – tego wszystkiego nie wiemy, bo przecież rząd nie zaordynował szczegółowych badań „wiadomo czego”, jakiego to eliksiru zdrowia, a nawet zwykłej (co za przerażająca nieodpowiedzialność) sensowności noszenia maseczek. Nie da się tego usprawiedliwić.⁸ Kopyjny polski rząd czeka na innych, niech inni to zrobią, a my to już tylko powtórzymy, zmałpujemy. Jest to przejaw postawy nietwórczej i nieoryginalnej.

4) Refleksje na temat niebezpieczeństwa komercyjnego ideologicznego przechylenia.

Wielu zdezorientowanych, całkowicie ogłupiałych ludzi (5 %) wierzy rządowi i nie może się doczekać wstrzykiwań, a nawet dostawy szczepionek na gripę. Gdyby nie przemocowe, od II 2020, zarządzanie strachem, to (pseudo)zaszczepionych byłoby 5%. Tyle co zwykle.

W tej dziedzinie – szczepień na gripę – istnieje niebezpieczeństwo komercyjnego ideologicznego przechylenia oraz destrukcyjne działanie w procesie wychowania społeczeństwa, działania wszelkich uprzedzeń do samodzielnego rozpoznawania kłamstwa marketingowego, fałszywych założeń menadżerstwa i oskarżeń narodu (jakże się one sypnęły od r. 1989 w GW i w mediach), podszytych menadżerskim interesem.

Kapitalizm, marketing po r. 1989 utworzył partie żyjące kosztem narodu (redukcja PKB do 14.5%, depopulacja), więc powiemy, że „Wychowanie młodego pokolenia musi być narodowe a nie partyjne” – za kard. Stefanem Wyszyńskim.

Szczepionki na gripę są błyskawicznie wykupowane, ponieważ ta grupa biednych ludzi nie posiada informacji, a koncerty jej nie przekazują. Koncerty wykorzystują skłonność ludzi do ufania drugiemu. Te 5 % to nie jest ta sama grupa. To jest – w około połowie – wskaźnik ludzkiej krańcowej naiwności, biedy.

W r. 1989 pracownicy sądzili, że kler wie co robi przy okrągłym stole. I ufali. Nie znali kapitalizmu. Uznali, że kler, skoro zna kapitalizm, wyjeżdżał na Zachód, to rozpoznał, że nowy system da miłość do kultury domowej, rodzinnej, narodowej, że kapitalizm to opcja szacunku wobec innych, pomimo rynku pracy, w istocie rynku hipnotyzowania, marketingowego molestowania jawnie seksualnego; lud ufał, abp Życiński nawoływał, upominał ludzi, żeby mu ufali. Żądanie ufania kapitalizmowi drukował J. Życiński.

⁷ W spółkach „prezes” powinien płacić pensję adiunkta. Nie więcej. Jeżeli prezes sądzi, że znajomi z płac kominowych królika odbudowują klasę średnią, to popełnia poważny błąd i tylko płk. Jerzmanowski nie zdradził cesarza. Klasa średnia nie ma nic wspólnego z kominowymi pensjami w spółkach Skarbu Państwa. To ona posiadała infrastruktury pracy i zdrowia, z których po r. 1989 została ograbiona, a nie to że klasą średnią są właściciele motorówki Bonda znad Kisajno.

⁸ To są bardzo niskie koszty badań, takich jak badanie: zamach 10/04 a socjologia i pedagogika oraz humanistyka; zamach a psychologia i antropologia oraz filozofia człowieka; zamach a informatyka i chemia oraz metody symulowania; zamach a fizyka i metody astrofizyczne oraz obliczeniowe; zamach a kognitywistyka i pedagogia społeczna oraz zarządzanie, itd.

Skąd lud miał wiedzieć u progu r. 1989, że nie chodzi o kształtowanie osób dojrzałych, skoro to Kościół gwarantował kapitalizm? Ludzie nie przewidywali, że kapitalizm jest systemem segmentującym, że nie cierpi wolności, równości, braterstwa, a ci, którzy to przewidywali nie byli dopuszczani ani do mediów państwowych, ani mediów Kościoła. Wszystkie pisma były kontrolowana przez SB (nawet naukowe), a pisma kościelne były opanowane przez klerykalizm, pełne ideologicznego dewocyjnego przechylenia, nie liczącego się z logiką systemu kapitalistycznego.

Ludzie nabierają się na marketingowe hasła, ale jest to nieetyczne postępowanie merkantylnizmu. Np., akcja bezpłatnych szczepień na grypę dla seniorów i nauczycieli itd. Taka akcja ma na celu wykorzystanie mózgu ludzkiego, użycie człowieka, który nie zna się na medycynie, biochemii, neurocybernetyce. Te komercyjne hasła mają działać na mózg biednych ludzi, którzy myślą, że zyskają zdrowie.

Nieliczni stosowali wisielczy humor. Od III 2020 pojawiały się nowe dowcipy na temat p(l)andemii, a to dowodzi, że rząd stresował naród. Inaczej p(l)andemia nie byłaby tematem żartów.

5) P(l)andemia a wolna wola. Medycy nie znają zasad ewolucyjnych teorii regulacji, czyli biocybernetyki.

Skołowani ludzie już nie kierują się wolną wolą szczepienia przeciwko grypie, ale przymusem wynikającym ze zrozumienia przez nich utrudniania, od r. 1989, dostępu do lekarzy, z braku informacji, czasem z zahipnotyzowania. Chcą przeciwdziałać przestępczym decyzjom rządu. To, że ci ludzie narzekają, że za mało jest bezpłatnych szczepionek na grypę, że można się jedynie zapisać na płatne, ale ich też nie ma, to to wynika z niedoinformowania o zasadach działania firm, celów i zasad marketingu.

Szczepienia na grypę to margines. Taki margines dotyczyłby też operacji szczeRNA, ale śmiertelnie poważny rząd temu zapobiegł, wykorzystując media do straszenia ludzi. Wkrótce ludzie tę przemoc rządu zauważyli i z niej żartowali, wyśmiewano rozporządzenia rządu, nakazy sterylności.

Ludzie (5 %) się martwią, że bezskutecznie szukają przepisanej (sic!) szczepionki na grypę, zresztą płatnej. Chcą zdobyć szczepionkę na grypę w wyniku pewnej gry płatne – bezpłatne. Gra ta przechwytyje ich mózg. Marzą o tym, żeby komuna rzuciła szczepionki na rynek. Nie rozumieją, że kupno szczepionki na grypę nie chroni zdrowia. Ani prezesi Rad Aptekarskich, ani pracownicy w aptekach, ani lekarze, ani studenci, ani personel medyczny – nie ostrzegają ludzi. Nie znają zasad ewolucyjnych teorii regulacji, czyli biocybernetyki.

Kwintesencją rządu, rad aptekarskich jest strach, dlatego jednak Dowcip w epoce P(l)andemii jest o wiele słabszy niż wobec ZOMO, WRON, PRON, OKON.

6) Jak szczepionki działają na niekorzyść walki o lepsze zdrowie, a nie – jak podaje rząd – na korzyść walki o lepsze zdrowie.

Nie ostrzega się – przed szczepionkami na grypę – pacjentów, seniorów w zakładach opiekuńczych, nauczycieli, żołnierzy, funkcjonariuszy innych służb, osób w wieku 75 plus. Nie wyjaśnia się odnośnie do działania szczepionki, że – jak wyjaśnia marksizm, ewolucjonizm – następuje **interferencja a) strony sztucznej, czyli techniki (technokracja nie potrafi humanizować techniki ⁹⁾ z b) odpornością naturalną przeciw**

⁹ Jedyne miejsce na świecie, w którym rozwijano humanistykę techniki był Zakład Kosmos-Logosu, Grupa Kosmos-Logosu, por. Kosmos-Logos t.1-6, Wrocław 1994-99. Nikt tego nie umiał robić, ani w ZSRR, CSRS, RWPG, ani w EWG, UE, USA, GB, RFN.

grypie, przeziębieniom; a po szczepieniu przeciw grypie rozwija się w ciągu lat zaburzenie funkcjonowania odporności, a w tym utajona cukrzyca, spektrum chorób neurologicznych. Strona sztuczna interferuje ze stroną naturalną, a to zaburza odporność naturalną, niszczy ją, a więc szczepionki działają na niekorzyść walki o lepsze zdrowie, a nie – jak podaje rząd – na korzyść walki o lepsze zdrowie.

Pewne strefy odporności ulegają ulistkowieniu, jak w listkach anten radiowych i całkowitemu wygaszeniu. W te strefy braku odporności, strefy wygaszenia, które działają na zasadzie polowej, wkraczają nowe, nie znane wcześniej, choroby. Nic dziwnego. Człowiek – w rozumieniu ks. W. Sedlaka – jest światłem.¹⁰

W dowcipkowaniu na temat p(l)andemii przebija paraliż, strach, tabu. P(l)andemia wygenerowała nacisk na wizualne memy, ponieważ ludzie boją się opowiadać, wołają pokazać, milczeć jak Rosjanin, którego zapytano o KGB. W kapitalizmie ludzie nie stają się piękni.

Jak wynika ze statystyk, w dobie COVID-19 grypa odstąpiła w czasie pandemii, wirusy grypy zanikły, tak jak przestały występować (od marca 2020) w gabinetach prywatnych.

Zasady marksizmu są często zapominane, a mówią one, że eliksir z białek wirusa (szczepienia) atakuje układ odpornościowy i właśnie to skrzyżowanie jest również chorobą, która może powodować liczne komplikacje zdrowotne u pacjentów.

Czy w związku z twoją analizą – pyta mnie pełnomocnik ministra N. – są konkretne wskazania tu i teraz, takie na dziś? Odpowiadam: Warto więc to ryzyko minimalizować, czyli korzystać z comiesięcznych dopłat rządu do badań poziomu w organizmie Zn, Se, Li, J, Mn, Cu, wit. D3, A, E, K2, C, aby szybko uzupełniać niedobory. Warto wprowadzić paszporty mineralowe i witaminowe: państwo wypłaca 500+ tym, którzy w ciągu roku systematycznie wykonywali badania i przyjmowali Zn, Se, Li, J, Mn, Cu, wit. D3, A, E, K2, C, a w paszportach mają pieczątki.

Warto to ryzyko minimalizować i korzystać z dopłat do kroplówek z wit. C, aby nie trzeba było niedotleniać mózgu szmatkami, ani stosować lockdownów. Dalej, należy popierać zmianę przepisów, aby umożliwić wykonywanie co dwa tygodnie badań elektrolitów ludziom schorowanym, inwalidom, aby tylko nie wykonywać żadnych szczepień, o których wiadomo w nauce, że są szczepieniami przeciw zdrowiu.

Należałoby badać zbiórki dobowe moczu za pośrednictwem farmaceutów i farmaceutek w aptekach, aby sprawdzać, czy nie zjawia się choroba nerek. Zmniejszy to w znacznej mierze obciążenie służby zdrowia, atoli nieprzypadkowo posłanka Jolanta Szczypińska ze Słupska nie chciała zmiany służby zdrowia na ochronę zdrowia. Usunęłyby to liczne konieczności krążenia pacjenta od lekarza do lekarza i z powrotem, zwłaszcza w sezonie jesienno-zimowym. Z naukowego punktu widzenia jest to dedukcyjnie sprawdzona niekomercyjna droga do zwiększenia odporności i podniesienia wskaźnika zdrowotności bez komercyjnej wyszczepialności społeczeństwa „nie wiadomo czym”, ku koncernowej ucieście, a w tym koncernowych profesorków, którzy niczego nie odkryli, teorii nie stworzyli, ani nawet hipotez, a wszystko zawdzięczają grubej kresce.

7) Maszyny przewlekłego zapalenia molestowania.

¹⁰ Moją teorię ulistkowania dedykuję, we wdzięcznej o Nim pamięci, wielkiemu miłośnikowi obszaru fal radiowych inż. Jurkowi Królowi, szczeremu patriocie z Opoła (Dambonia), amatorowi pasji poznawania prawdy, którego w szpitalu w Opolu zarażono Covidem-19 i nie leczono w odpowiedni sposób, który był znany co najmniej od początku pandemii, od lutego 2020.

Zawsze pytają o tzw. konkrety. Te pytania (jakim interesom) należy postawić odnośnie do nawet wrażenia z kolorowych pism kobiecych od r. 1989, które zamieniono w maszyny przewlekłego zapalenia-seksualnego-molestowania.¹¹ Badać te pisma.

Należałoby potwierdzić każde po kolei poszczególne ryzyko marketingowej tezy, sprawdzać kognitywistyczny sens niby odrębnych elementów miały od r. 1989 służyć, jakiej ideologii, czym interesom i czy jawnym, czy tajnym, a może i dwupłciowym. A może i dwupłciowym.

5 X 2021: Czym interesom? – zapytuje poseł Marek Jakubiak: ***Część opozycji i mediów wpisuje się w scenariusz Łukaszenki i Putina. Zwyczajnie pracują dla kogoś innego. CNN i TVN. Jachira udzieliła wywiadu mediom na temat dyktatury Dudy.***

VIII 2021: Rządowa operacja COVID-19, ta od II 2020, wywołała bunt społeczny przeciwko rządowi.

Potrzebna jest wnikliwa analiza tego zjawiska, tego buntu VIII 2021, ale jako całości od II 2020. Ten bunt społeczny służy ideologicznie interesom wywiadowi, heurystyce partii założonej przez Płażyńskiego i Olechowskiego (PO), zwalczaniu suwerenności Polski już i tak naruszanej w III RP. Lecz tu dał znać temat manipulowania prawdą – nie tyle trudną analitycznie historyczną, ile dosłowną biologiczną, biochemiczną, medyczną. Nikt z rządu nie przepracował 44 lata nad książkę, ledwie połowę, czyli to jest deficyt w zarządzaniu – **wedle zasad** zarządzania krajem katarzyństwem osmyczanym, ergo zasad Kosmos-Logosu, uznanych i przez marszałka seniora¹² i wobec tych nowych zasad nikt nie był zdolny rozumieć, na czym polega weryfikacja owych konkretów suflowanych przez świat od II 2020.

Ludzie napatrzyli się na różne kłamstwa. Prawica to wolny rynek, a nie centralizm. – A tymczasem hakerzy ujawnili, że sam Adam Borowski¹³ twierdzi, że wykradzione mejle są prawdziwe: prosił Michała Dworczyka (KPRM), aby KPRM zakupiła setki albumów, ponieważ padłby jego biznes. Taka prawica. „Dzięki zakupowi premier Morawiecki może wręczać gościom piękne prezenty. To lepsze niż krawat czy długopis”.¹⁴ Adam Borowski (klub GP) chce przyznać, że wolny rynek (kapitalizm) jest nieefektywny i dlatego wykorzystuje on znajomości z premierem, bo inaczej, nie wykorzystując państwa, nie mógłby prowadzić działalności prawicowej, czyli wolnorynkowej, gdyż raczej musiałby sprzedać firmę, bo tak działa ... święty rynek.

Nie wiem jak w sposób łatwy to komuś wytłumaczyć. Że „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”. Podajmy może liczby. W Gdańsku, w roku szkolnym 2021/2022 na lekcje religii w szkołach średnich uczęszcza 48,48 proc. uczniów, na etykę 2,47 proc. Żadnego z tych przedmiotów nie wybrało 49,04 proc. I tak jest od lat. W Sopocie na religię uczęszcza 25,94 proc. uczniów. Dlaczego? Uczniów zniechęca treść lekcji religii, nie tyle nawet sztywna sztamkowa forma zajęć, ale sam przedmiot, którą podaje kler. Treści te wymagają wielu godzin namysłu, tego

¹¹ W tym, co w historiozofii najnowszych dziejów Polski nazywamy (na stronie www.experientia.wroclaw.pl) zapaleniem-seksualnego-molestowania od chwili wdrożenia systemu kapitalistycznego (6 II 89), rynkowego (komercja, menadżerstwo, marketing, czyli z chaosu porządek), na który wrażliwy był dominikanin prowincjał o. M. Zięba, dostrzegalbym przyczynę zachowania o. Macieja Zięby, niezwykłych doprawdy ekscesów seksualnych u dominikanów, o ile, oczywiście, Komisja Terlikowskiego się nie pomyliła, bo wtedy należałoby tu dostrzec zagadnienie służb. Zza małej wody.

¹² Mamy tutaj całe pole semantyczne zbioru {fizyk dr K. Morawiecki, Andrzej Gwiazda, heurystyka, Kosmos-Logos, znaczenie fizyki, dojrzewanie, mózg gadzi przed 49 r.ż., mózg radnego, posła, ministra, cesarza, Leibnize, rozwój}. Sakiewicz, GP.

¹³ Sakiewicz, GP.

¹⁴ Doniesienie pt. „Maile Dworczyka”, money.pl: „Muszę sprzedać szybko 1000 egz., po 200 zł”. Dworczyk: „Premierowi album się spodobał.” W rozmowie z money.pl Borowski potwierdza autentyczność ukradzionych mejli.

„namilczania się”, jak mówiła uczennica 1 klasy SP, ale kiedy to powiedziała? ¹⁵ – Gdy nie było smartfonów.

Uczniowie nie są dziś przygotowani do treści religijnych, ponieważ to wymaga znacznej wiedzy. W PRL uczniowie uczyli się o 20 % więcej. W soboty. Religia wymaga przeczytania wielu książek. 99% uczniów szkół średnich chodziło na lekcje religii w PRL, które się nie odbywały w szkołach, ale w budynkach przy kościołach, po szkole i w ogóle nie były rejestrowane na świadectwach szkolnych. Były całkowicie dobrowolne.

* * *

Oto obiecane dopiero co wyjaśnienie:

W rozumieniu dr K. Morawieckiego, fizyka, który przyjął (podało się mu to myślenie ¹⁶) heurystykę Kosmos-Logos ¹⁷, a mianowicie, że zarządzać mogą tylko umysły inter- i multidyscyplinarne. Inaczej mówiąc w rozumieniu Kosmos-Logosu po historii trzeba obronić pracę magisterską z fizyki, następnie z antropologii, potem ze statystyki, potem z politologii i ok. 49 r.ż. można by już startować na radnego, ok. 56 r.ż. na posła, a ministrem? – nie przed 63 r.ż.; w zwykłym procesie dojrzewania mózgu (z wyjątkiem geniuszy jak Leibnize, Kopernicy, Arystotelesowie, Ciołkowscy) przed 72 r.ż. nie pojmuje się systemu cesarskiego. Do tego czasu państwo powinno temu cierpiętnikowi – kandydatowi na radnego, a dopiero potem na posła – w pasji poznania wypłacać pensję dyrektora szpitala, sędziego.

Tymczasem młodzi ludzie, którzy jak Wanda Buk robią karierę ministerską dzięki poparciu, a nie genialności, w wieku 25 lat są – wbrew temu co mówi pełnomocnik ministerialny AG, że „młodzi muszą się gdzieś uczyć pracy ministerialnej” – najslabszym, a nawet najgorszym elementem w zarządzaniu, najbardziej szkodliwym.

Kraj osmyczony od czasów Katarzyny, zrepinizowany, wymaga 1) Leibnizów, a ponieważ 2) zwykle ich nie ma hop siup, to 3) trzeba studiować; a nie wymaga 4) protegowanych już w wieku 25 lat ministrów, którzy niczego jeszcze nie rozumieją, a wskutek protekcji 5) ich rozwój został zatrzymany. Pewien młody człowiek, Krzysztof, powiedział pełnomocnikowi premiera, N, że prawda taka (jeśli trzeba aż tyle studiować), z którą się zapoznał ode mnie, jest dla młodych, jak się wyraził, dołująca. Czy jest na lenistwo odpowiedź? – Zniszczenie państwa jest o wiele bardziej dołujące, także dla pospolitych, dla wszystkich. I pełnomocnik to zrozumiał, że tak jest i to mu przekazał. Sprawę tę zaszyfrował J. Kaczyński (2018): „Polska potrzebuje bardziej uczciwych niż genialnych.” Można Kaczyńskiego nienawidzić, ale 1. w świecie polityki, na przestrzeni ostatniego tysiąclecia, nikt takiego Enigmatu jeszcze nie stworzył (z wyjątkiem tamecznego Wiktora Orbana w XIV wieku); 2. jest rzeczą pewną, że w najbliższym otoczeniu prezesa nikt tego prezesowi nie podsunął.

* * *

Religia Covid-izmu stała się dla rządu pretekstem do rozwinięcia technokratyzmu, *de facto* (czyli bez uświadomienia) do oskarżeń (usunięcia) wyższego rozumu zarządzaniowego, który jeszcze się

¹⁵ SP 97 we Wrocławiu. Zarejestrowano w książce M. Zabierowski, „Wszechświat i kopernikanizm”, Politechnika Wr., 1997. A. Grobler, wieloletni pracownik UJ, PZPR, naśmiewał się z tego cennego spostrzeżenia ucznia, natomiast prof. Jan Trąbka (CMUJ), A. Wierciński uważali, że to bezcenne sformułowanie duszy ludzkiej, która mówi prawdę. Pierwszy wydał to spostrzeżenie w książce, drugi poświęcił temu swoje przemówienie na konferencji antropologicznej „Pec. Man” w r. 1999. Podobnie antropolog Wiesław Moskalski poświęcił temu swój artykuł.

¹⁶ Nikogo nie interesuje ta jego fascynacja humanistyką Kosmos-Logos, która uściśla nauki ścisłe.

¹⁷ „Cosmos-Logos” (Kosmos-Logos), vol.1-6, Politechnika Wroclawska.

gdzieś tlił. Istniał już w lutym 2020 geniusz ludu, który przewidywał skutki szczepień, a w tym dzieci, ponowne zarażenia od wstrzykiwanej toksyny. Tak trzeba powiedzieć. Jeżeli rząd był ostrzegany w konkretnych stu wykładach to to jest przejaw genialności, przynajmniej w sensie ekonomii, z punktu widzenia stanowiska świata lekarskiego, że to jest niemożliwe.

Rząd mógł skorzystać z doradztwa, wiedza była podana pod nos na złotym talerzu. Podawano procedury likwidacji pandemii (II 2020) w tydzień. Działo się to w lutym 2020. Wkrótce prezes Wójcicka (Wojcicki) naruszyła prawa autorskie i skasowała całą tę twórczość na you tube, która mogła Polsce dać biliony. Istnieją liczne znakomite precyzyjne metody szacowania strat. Niekoniecznie szacunek zamku, czeskiego zwolennika szczepienia, premiera Andreja Babiša. Zamek na południu Francji, na który zarobił czyszcząc pieniądze przez szereg spółek offshore.

8) Spiskowa teoria czy spiskowa praktyka – diagnozy niezwykle szczegółowe.

C-19 otworzył pakiet „Rząd a doradztwo”, w kontekście wiedzy o pandemii w lutym 2020 i jako społeczeństwo doszliśmy do historycznego punktu wyjaśniania tego, co się stało. Istnieją liczne znakomite precyzyjne metody szacowania strat pieniężnych.

W r. 2020 do lata 2021 zginęło nadmiarowo min. 150 tys. ludzi. Sądy USA za zły puder firmy J&J nakazały wypłacić 20 mln \$. To daje minimalna wartość. 3 biliony \$. 10 bilionów zł byłby wart ludzki geniusz w lutym 2020, który by zlikwidował pandemię w lutym 2020, wart „dziś”, „dziś” tzn. po śmierci naddatkowych 150 tys. ofiar, czyli z punktu widzenia życia latem 2021 r. Tyle zmarnotrawił rząd, który nie chciał zaakceptować listu, listów, memoriału doradztwa, jakże złowrogiemu, w co nie wątpimy, inżyniera, który chciał leczyć marszałka seniora.

Można szacować i tak. Rocznie za sfinansowanie 10 tys. naddatkowych dzieci wydajemy tyle, co mówił premier. Wg ukradzionych premierowi mejli: „Na rodziny wydajemy już kilkadziesiąt mld. Samo 500+ to 40,8. Zasiłki macierzyńskie. Tyle samo na ulgę w PIT, do tego 300+ itd. Razem pewnie 70 mld, albo więcej – i niestety nic to nie zmienia. Każdy z tych programów miał być game changerem /.../ w krajach zachodnich wydatkowane duże środki też niewiele zmieniają. Mam wrażenie, że to jednak kwestie uwarunkowań kulturowych są decydujące”. Gdybyśmy zrezygnowali i rocznie nie wydali tych 70 mld, to przyrost byłby ujemny. Roczna cena 70 mld zł/ 10 tys. dzieci to 7 mln/dziecko. Fantastyczne, prawda? ¹⁸
Naród jest tym jestestwem, które ma dzieci i trzeba całego narodu, aby było 10 tys. dzieci naddatkowych za 70 mld zł/rok.

Wniosek z tego, co napisał premier, a co wykradli hakerzy: 1. W Afryce jest kultura posiadania dzieci, skoro dzieci są. 2. W Polsce nie ma kultury macierzyństwa, posiadania dzieci, skoro dzieci nie ma. 3. Przyjmijmy tezę premiera. Odkąd by tak było, jak w tej tezie? Na przykład za Gierka-Wyszyńskiego kultura nie było, a skądże, skoro były dzieci, a w dekadę po zainstalowaniu kapitalizmu już kultura jest, skoro nie ma dzieci.

W jakim sensie premier Morawiecki ma rację, w swoich wykradzonych mu mejlach i czy jest możliwa jakaś interpretacja tego co napisał, zakładając, że hakerzy nie kłamią. Jedyne wyjście jest takie (z którym premier się nie zgodzi): Że kapitalizm jest kulturą, a dzieci nie ma z powodu nastania kapitalizmu, czyli systemu z chaosu porządek. Odpowiada to diagnozie prezydenta profesora: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować” ¹⁹ oraz niezwykłemu w świecie polityki hiper-enigmatowi prezesa Kaczyńskiego: „Polska potrzebuje bardziej uczciwych niż genialnych”.

¹⁸ Polecam pewnemu idealistcie, który twierdzi, że „to marksizm wydawać 7 mld zł na dziecko.”

¹⁹ Nie należy tej pracy czytać w kawałkach, ale trzeba od razu ją całą pamiętać.

To, że mieliśmy geniuszy, jak na II 2020, można wykazać w sposób niezbity. Ten geniusz to była grupa kilkunastu osób o niezwykłych zdolnościach metodologicznych, o których oni nawet nie wiedzieli. Osoby o niezwykłych zdolnościach metodologicznych, czyli humanistycznych, zdolnościach do uściślenia faktów – na tym polega metodologia nauk, czyli humanistyka, uściślenia nauk faktualnych, przyrodniczych, empirycznych.²⁰

Rząd, czyli zarządzanie anty-Einsteinowskie, anty-Leibnizańskie, lansuje narrację, że lud – jak od zarania dziejów – jest rzeczą, przedmiotem, siłą roboczą, substancją roboczą. Serwowane od lutego 2020 zarządzanie (a wcześniej od 6 lutego 1989) to religia zakładająca segmentowanie, nietolerancję i reizm (nienawiść) wobec ludzi, przedstawiając przy tym geniusz ludu w złym świetle.

VIII 2021, przemiana, czy jak to nazwać?:

Rząd, od II 2020, traktuje C19-ludobójstwo, jako największe dobrodziejstwo w dziejach świata, natomiast lud dostrzega w tej narracji wymiar rynkowy, marketingowy, menadżerski. – Ten fakt się sam komentuje, lecz – jak i wszystko – wymaga analizy.

²⁰ Istnieje cały materiał obserwacyjny, wykazujący istnienie absolutnego geniuszu, jak na II 2020 (potem to już asymilowano, ale początku musi dokonać ludzki geniusz), doskonale znany pracownikom (OAP) Obserwatorium Astronomicznego Pandemicznego, a przykładowo astronomiczny katalog pt. jerzyzieba.com; Dzięki geniuszowi ludzkiemu, Polska mogła już w lutym i marcu 2020 nie mieć ani jednej śmierci z powodu Covidu, ani grama strachu, żadnej paniki, żadnego lockdownu, ani jednego dolara straty. Zysk – w bilionach. Jeden J. Zięba był w lutym 2020 wart biliony. Ale może i prof. Maliński (USA), prof. Frydrychowski, prof. Dorota Maria Majewska. Polska byłaby zieloną wyspą. W marcu zjechałoby się tu najtęższe mózgi świata.